

POSTANOWIENIE

Dnia 27 czerwca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie **R. T., K. C. i D. K.**
skazanych z art. 280 § 1 k.k. i in.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 27 czerwca 2024 r.
na posiedzeniu w trybie art. 535 § 1 i 3 k.p.k.
kasacji wniesionych przez obrońców skazanych
od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach
z dnia 14 listopada 2023 r., sygn. akt VII Ka 666/23
zmieniającego częściowo wyrok Sądu Rejonowego w Bytomiu
z dnia 29 marca 2023 r., sygn. akt II K 1362/22

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasacje jako oczywiście bezzasadne;**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. Ż. kwotę 885,60 zł (osiemset osiemdziesiąt pięć złotych sześćdziesiąt groszy), w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji;**
- 3. obciążyć skazanych R. T., K. C. i D. K. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w częściach na nich przypadających.**

[PGW]

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Bytomiu wyrokiem z dnia 29 marca 2023 r., sygn. akt II K 1362/22:

1. uznał oskarżonych R. T., K. C. i D. K. za winnych popełnienia zarzucanego im w akcie oskarżenia czynu, stwierdzając, że oskarżeni R. T. i K. C. wyczerpali znamiona przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k., natomiast oskarżony D. K. wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. – i za to, wymierzył oskarżonym R. T. i K. C., na mocy art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k., karę 3 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności każdemu z nich, zaś oskarżonemu D. K., na podstawie art. 280 § 1 k.k., karę 3 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności;
2. zaliczył oskarżonym na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie;
3. na mocy art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonych R. T., K. C. i D. K. środek kompensacyjny w postaci obowiązku naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę solidarnie na rzecz pokrzywdzonej J. R. kwoty 71 706 złotych;
4. na mocy art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego R. T. środek kompensacyjny w postaci zadośćuczynienia za doznaną krzywdę poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej J. R. kwoty 2 000 złotych;
5. na mocy art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego K. C. środek kompensacyjny w postaci zadośćuczynienia za doznaną krzywdę poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej J. R. kwoty 2 000 złotych;
6. na mocy art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego D. K. środek kompensacyjny w postaci zadośćuczynienia za doznaną krzywdę poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej J. R. kwoty 2 000 złotych;
7. rozstrzygnął w przedmiocie zwrotu dowodów rzeczowych;
8. zwolnił oskarżonych od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych, obciążając nimi w całości Skarb Państwa.

Sąd Okręgowy w Katowicach – po rozpoznaniu apelacji obrońców oskarżonych – wyrokiem z dnia 14 listopada 2023 r., sygn. akt VII Ka 666/23, utrzymał w mocy (co do zasady) ww. wyrok Sądu Rejonowego w Bytomiu i rozstrzygnął o kosztach procesu.

Kasację od ww. wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach wnieśli obrońcy R. T., K. C. i D. K., zaskarżając to orzeczenie – w zakresie dotyczącym każdego z oskarżonych – w całości.

Obrońca skazanego K. C. zarzuciła:

1. rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegające na zaniechaniu przez Sąd Okręgowy w Katowicach wszechstronnej kontroli odwoławczej zarzutów zawartych w apelacji obrońcy oskarżonego K. C., a nadto wszechstronnego rozważenia i ustosunkowania się w uzasadnieniu orzeczenia do wszystkich zarzutów zawartych w tym środku - w następstwie czego doszło do utrzymania w mocy niezasadnego wyroku Sądu Rejonowego w Bytomiu, sygn. akt II K 1362/22;
2. obrazę przepisów postępowania, a to art. 7 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 410 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k., polegającą na arbitralnym i bezkrytycznym zaakceptowaniu przez sąd odwoławczy niewątpliwie nieprawidłowej oceny materiału dowodowego poczynionej przez sąd pierwszej instancji, a przez to brak należytej kontroli odwoławczej w toku przeprowadzonego postępowania odwoławczego, przy jednoczesnym ogólnikowym powołaniu się na poprawność orzeczenia sądu pierwszej instancji w granicach swobodnej oceny dowodów, a także polegające na mało wnikliwej, dowolnej analizie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego podczas rozpoznania zarzutów środka odwoławczego i brak rzeczowego odniesienia się do wszystkich zarzutów, argumentów i wniosków dowodowych podniesionych w apelacji, w szczególności poprzez:
 1. wyprowadzenie niesłusznych wniosków wynikających z zeznań wskazanych w apelacji świadków: Z. M., J. R., A. M., K. R., K. S. - nie dostrzegając argumentacji przedstawionej przez obronę w środku odwoławczym;
 2. odrzucenie jako niewiarygodnych wyjaśnień oskarżonego K. C., podczas gdy żaden wiarygodny dowód skutecznie ich nie podważył;
 3. akceptację stanowiska sądu I instancji polegającego na nieuwzględnianiu okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego K. C. i uwzględnianiu jedynie tych, które przemawiały na jego niekorzyść;

4. wyprowadzenie niesłusznych wniosków z opinii biegłego grafologa, pisma z L., oraz pominięcie wniosków płynących z informacji nadesłanej przez Małopolski Urząd Wojewódzki w Krakowie - nie dostrzegając argumentacji przedstawionej przez obronę w środku odwoławczym;
5. sporządzenie uzasadnienia w sposób lakoniczny i ogólnikowy, ustosunkowując się do zarzutów apelacji pobieżnie i w sposób wybiórczy, tym samym naruszając zasadę bezstronności, czyniąc niemożliwym przeprowadzenie merytorycznej kontroli podstaw wnioskowania sądu okręgowego;
6. wyprowadzenie niesłusznych wniosków wynikających z zapisów monitoringu z miejsca zdarzenia wraz z dokumentacją fotograficzną oględzin miejsca rozboju, monitoringu z bramy i podwórza przy ul. [...]wraz z dokumentacją fotograficzną, protokołu oględzin zapisu monitoringu z kamer umieszczonych przy ul. [...]1, [...]2 i [...]3, protokołu oględzin zapisu monitoringu z kamer w bramie ulicy [...]4 w B., protokołu oględzin zapisu monitoringu z ul. [...]5, Teatru[...]. [...]4, [...]6 i [...]5, protokołu oględzin zapisu monitoringu z kamer umieszczonych przy ul. [...]7 - poprzez brak ich należytej i kompleksowej, zgodnej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego analizy, nie dostrzegając przy tym argumentacji przedstawionej przez obronę w środku odwoławczym.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca wniosła o uchylenie wyroków sądów obu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Bytomiu, ewentualnie uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach w części dotyczącej K. C. i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania temu sądowi.

Obrońca skazanego R. T. zarzucił:

1. rażące naruszenie prawa procesowego, a to art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k., mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a dokonane poprzez nienależyte rozważenie i ustosunkowanie się przez sąd okręgowy do zarzutów i argumentacji skargi apelacyjnej, w szczególności w zakresie zarzucanych przez obrońcę skazanego błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia przez sąd a quo, co wskazuje na

nieprawidłowe przeprowadzenie przez sąd ad quem kontroli instancyjnej wyroku sądu rejonowego, a nadto przejawia się w tzw. efekcie przeniesienia w następstwie niedostrzeżenia przez sąd odwoławczy uchybień podniesionych przez obrońcę skazanego w apelacji;

2. rażące naruszenie prawa procesowego, a to art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., mające istotny wpływ na treść orzeczenia, dokonane poprzez brak wszechstronnego i rzetelnego przeprowadzenia kontroli odwoławczej wyroku sądu I instancji wobec ograniczenia kontroli odwoławczej do zaakceptowania mało przekonujących argumentów zawartych w orzeczeniu sądu I instancji oraz daniu wiary ocenie dowodów zaoferowanej przez sąd meriti - w szczególności nagrań z monitoringu załączonych do akt sprawy - przy jednoczesnym pominięciu zapoznania się z tymi nagraniami i twierdzeniu, że w połączeniu z innym dowodem - odzieżą zatrzymaną u skazanego - stanowią one istotny dowód dla uznania sprawstwa skazanego;
3. rażące naruszenie prawa procesowego, a to art. 433 § 2 w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., mające istotny wpływ na treść orzeczenia dokonane, poprzez nienależyte rozważenie zarzutów podniesionych w skardze apelacyjnej, a dotyczących błędnej oceny wyjaśnień złożonych w postępowaniu przez R. T., poprzez niezasadne przyjęcie, że pozostałe dowody zgromadzone w sprawie obaliły linię obrony skazanego, podczas gdy prawidłowa ocena tych dowodów nie może stanowić dostatecznej podstawy do kwestionowania wyjaśnień skazanego, co w konsekwencji skutkowało przypisaniem R. T. sprawstwa zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów;
4. rażące naruszenie prawa procesowego, a to art. 433 § 2 k.p.k., mające istotny wpływ na treść orzeczenia, polegające na pobieżnym i wadliwym rozważeniu zarzutu apelacji dotyczącego obrazu art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. poprzez niezasadne przyjęcie, że ocena dowodów dokonana przez sąd pierwszej instancji była logiczna i przekonująca, a także spełniała kryteria wskazane w art. 7 k.p.k.;
5. rażące naruszenia prawa procesowego, a to art. 7 k.p.k. w zw. z art. 458

k.p.k., mające istotny wpływ na treść orzeczenia, dokonane poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów i dokonanie jej niezgodnie z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, a to w odniesieniu do dowodu z pisma [...] Centrum Zdrowia Dziecka im. [...] Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego nr [...] Uniwersytetu Medycznego w K. z dnia 16 października 2023 r., odczytanego na rozprawie odwoławczej w dniu 7 listopada 2023 r., poprzez przyjęcie, że treść wskazanego pisma uzasadnia twierdzenie, że skazany nie udał się wspólnie ze swoją konkubiną M. G. oraz synem J. T. do CZD w K., co stanowi wnioskowanie ponad ośnowę wskazanego dokumentu;

6. rażące naruszenie prawa procesowego, a to art. 168 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., mające istotny wpływ na treść orzeczenia, dokonane poprzez niewzięcie pod uwagę przez sąd II instancji w procesie oceny dowodu z pisma [...] Centrum Zdrowia Dziecka im. [...] Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego nr [...] Uniwersytetu Medycznego w K. z dnia 16 października 2023 r., odczytanego na rozprawie odwoławczej w dniu 7 listopada 2023 r., okoliczności, które winny być znane sądowi jako fakt powszechnie znany, wynikający z powszechnie obowiązujących przepisów prawa, a to, że wobec ograniczeń wynikających z obowiązującego wówczas stanu epidemii wprowadzonego w drodze rozporządzenia Rady Ministrów, na terenie placówek medycznych dziecko mogło przebywać wyłącznie pod opieką jednego z opiekunów, a w tym przypadku matki J. T.

Zarzucając powyższe, obrońca wniósł o uchylenie wyroków sądów obu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Bytomiu, ewentualnie uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach w części dotyczącej R. T. i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania temu sądowi.

Prokurator w pisemnych odpowiedziach na kasacje obrońców, wniósł o oddalenie tych środków jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesione w niniejszej sprawie kasacje okazały się bezzasadne w stopniu oczywistym, co uzasadniało oddalenie ich na posiedzeniu w trybie przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k.

Z uwagi na to, że wniosek o sporządzenie uzasadnienia złożony został przez obrońców R. T. i K. C., przedstawione poniżej motywy zapadłego orzeczenia odnoszą się do zarzutów, jakie zaprezentowane zostały w kasacji wniesionej przez obrońców tych skazanych.

Stosownie do dyspozycji art. 523 § 1 k.p.k. zarzuty kasacji zostały ograniczone przez ustawodawcę jedynie do okoliczności wymienionych w art. 439 k.p.k. oraz takich naruszeń prawa materialnego lub procesowego, które trzeba ocenić jako rażące, tj. bardzo poważne, a zarazem mogące w sposób istotny wpłynąć na treść orzeczenia. Kontrola kasacyjna nie obejmuje natomiast ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, trafności oceny dowodów i wiarygodności poszczególnych źródeł dowodowych oraz wyprowadzonych na tej podstawie wniosków.

Obrońca K. C. w pkt 1 i 2 *petitum* kasacji formalnie podniosła uchybienia dotyczące braku wszechstronnego rozważania zarzutów apelacji w sposób rzetelny i wnikliwy, a także braku rzeczywistego odniesienia do wszystkich twierdzeń apelacji – co miałoby przemawiać za rażącym naruszeniem art. 433 § 2 k.p.k. wraz z art. 457 § 3 k.p.k. Konkretyzując swoje uwagi wskazała, że sąd *ad quem* przy kontroli apelacyjnego zarzutu błędnej oceny nagrań monitoringu, pominął argumenty obrońcy dotyczące braku w tych materiałach cech, które bardziej szczegółowo pozwoliłyby zidentyfikować ubrania noszone przez sprawców lub elementy ich wyglądu, jak też odnoszące się do braku dostatecznej możliwości ustalenia cech pojazdu, którym poruszali się sprawcy, a to ze względu na niską jakość tych materiałów. Rzecz w tym, że – jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku – również dla sądu odwoławczego dowody te były wystarczające (także pod względem jakościowym) do uznania, że sprawcami rozboju są ustaleni w sprawie oskarżeni. W tym zakresie obrońca w żaden sposób nie wykazała rażącego naruszenia prawa, lecz przedstawiła wyłącznie własną ocenę nagrań monitoringu, którą oparła na stanowisku, że dowód ten – również z powodu niskiej jakości – nie pozawala na dostateczną identyfikację samych

sprawców oraz eksplikację innych istotnych okoliczności. Tymczasem dla sądów obu instancji do poczynienia takich ustaleń wystarczająca była – przy uwzględnieniu całokształtu materiału dowodowego – analiza postury sprawców oraz ich ubioru w zestawieniu z sylwetką oskarżonych oraz ujawnioną u nich odzieżą. Autorka kasacji w tym przedmiocie nie wykazała, aby ocena sądu była sprzeczna z kryteriami określonymi w art. 7 k.p.k. Akcentowana przez obrońcę okoliczność, że zatrzymana u skazanego odzież zupełnie nie odpowiada tej, która została uwieczniona na monitoringu, stanowi konsekwencję jej stanowiska co do odmiennej oceny dowodów, jednak sama skarżąca nie konkretyzuje, jakie elementy tego ubioru miałyby dyskwalifikować ustalenia będące podstawą wyroku skazującego. Sąd *ad quem* odniósł się również do twierdzeń apelacji, że dowód z zeznań świadków nie mógł przyczynić się do rozpoznania sprawców zdarzenia, wyjaśniając w tym zakresie, że relacje te były wyłącznie jednym z dowodów i powinny być oceniane w logicznym powiązaniu z pozostałym materiałem dowodowym.

Znamienne jest to, że autorka kasacji całkowicie pominęła istotę wyводу sądu odwoławczego w zakresie oceny wiarygodności wyjaśnień K. C. co do sprzedaży pojazdu wykorzystanego przez sprawców rozboju – i nie odnosząc do argumentacji zawartej w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, zdecydowała się wyłącznie na proste przywołanie okoliczności (m.in. zgłoszenia przez K. C. sprzedaży pojazdu do ubezpieczyciela), które – jej zdaniem – miały potwierdzać prawdziwość relacji skazanego, z jednoczesną – bliżej nieuzasadnioną – lakoniczną negacją oceny sądu *a quo* na temat opinii biegłego grafologa. Podkreślić wypada, że w kwestii obraży art. 7 k.p.k. istotne jest wykazanie konkretnych uchybień w przedstawionym przez sąd wywodzie argumentacyjnym, natomiast sama prezentacja przez skarżącą własnej oceny dowodów czy interpretacji ustalonych okoliczności, nie jest aktywnością, która może doprowadzić do stwierdzenia rażącego naruszenia prawa. Jednocześnie trzeba zaznaczyć, że podniesienie w kasacji kwestii niepełnego rozpoznania zarzutu apelacyjnego wymaga nadto wykazania, że uchybienie takie – jeżeli faktycznie wystąpiło – miało istotny wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia (art. 523 § 1 k.p.k.), a takiej aktywności we wniesionej kasacji bynajmniej nie podjęto.

Na marginesie zaś wystarczy odnotować, że zarzut obrazy art. 5 § 2 k.p.k. nie może być podnoszony jednocześnie z zarzutem naruszenia art. 7 k.p.k., gdyż dotyczy wtórnej do ustaleń faktycznych płaszczyzny procedowania. Niedające się usunąć wątpliwości mogą powstać jedynie wówczas, gdy sąd orzekający, po wyczerpaniu wszystkich możliwości dowodowych, oceni materiał dowodowy zgodnie ze standardami wyznaczonymi przez zasadę swobodnej oceny dowodów. Zatem przepisy art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. mają charakter rozłączny (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 2021 r., IV KK 415/20, LEX nr 3159990.). Skoro zatem obrońca K. C. kontestowała sposób oceny materiału dowodowego poprzez suponowanie obrazy art. 7 k.p.k. (i na tym skupiła swoją argumentację), to taka strategia procesowa wykluczała możliwość skutecznego podniesienia zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k.

Z kolei obrońca R. T. w pierwszym zarzucie kasacyjnym – pod pozorem zarzutu obrazy art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. – wprost dążył do zakwestionowania dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych, których prawidłowości – jak wskazano na wstępie tych rozważań – sąd kasacyjny nie jest uprawniony badać. Akcentowany przez skarżącego efekt przeniesienia może wszak dotyczyć naruszenia konkretnych przepisów, nie zaś ogólnej i odmiennej oceny w zakresie ustaleń faktycznych. Natomiast zarzuty zawarte w punktach od 2 do 4 *petitum* tej kasacji zogniskowane zostały na krytyce przeprowadzonej kontroli odwoławczej w zakresie rozpoznania apelacyjnego zarzutu obrazy art. 7 k.p.k. Pierwszorzędnie wypada tu podkreślić, że w odniesieniu do R. T. sąd *a quo* wprost wskazał, że tuż przed wejściem do salonu wyżej wymienionemu „*zsunęła (...) się maseczka, co pozwoliło na identyfikację jego tożsamości*”. Ta argumentacja sądu nie została zakwestionowana w postępowaniu odwoławczym, w którym sąd *ad quem* afirmował wartość i znaczenie nagrań monitoringu dla dokonania ustaleń faktycznych w przedmiotowej sprawie. Od strony formalnej trzeba zauważyć, że nagrania z monitoringu zostały ujawnione przez sąd pierwszej instancji, a na wniosek stron nagrania te zostały odtworzone na rozprawie głównej. Sąd odwoławczy dokonując kontroli instancyjnej w zakresie wiarygodności tych nagrań – w kontekście zarzutów apelacyjnych – nie przeprowadzał tego dowodu, lecz zrewidował prawidłowość jego oceny przez sąd *a quo*. Wbrew twierdzeniom

obrońcy, sąd odwoławczy, dysponując zapisem nagrań w aktach sądowych, nie miał obowiązku ponawiania postępowania dowodowego w tym zakresie na rozprawie apelacyjnej. W przedmiotowej sprawie sąd *ad quem* nie dokonywał własnych ustaleń faktycznych na nowych dowodach, wobec czego nie można w niniejszym postępowaniu kasacyjnym efektywnie podnosić zarzutu rażącego naruszenia art. 410 k.p.k. przy kwestionowaniu jakości przeprowadzonej przezeń kontroli apelacyjnej.

W zakresie zarzutów z pkt 5 i 6 *petitum* kasacji należy stwierdzić, że sąd drugiej instancji prawidłowo – zgodnie z kryteriami wskazanymi w art. 7 k.p.k. ocenił pismo nadesłane z Centrum Zdrowia Dziecka w K. Dokument ten nie potwierdza jakkolwiek, by w dacie przypisanego przestępstwa skazany R. T. przebywał wraz ze swoją żoną i synem w ww. placówce – a tylko pozytywne wykazanie tej okoliczności mogłoby podważyć poczynione w sprawie ustalenia. Znamienna jest przy tym sprzeczność pojawiająca się w argumentacji obrońcy, który z jednej strony twierdzi, iż treść tego dokumentu „*nie implikuje, że we wskazanym szpitalu nie było R. T.*”, z drugiej odwołuje się do wówczas obowiązujących ograniczeń związanych z zagrożeniem epidemiologicznym, konkludując, że małoletni syn skazanego mógł przebywać na terenie szpitala wyłącznie z jednym opiekunem (matką), zatem skazany musiał przebywać na zewnątrz szpitala. Z powyższego wywodu obrońcy należy więc wnioskować, że ww. placówka nie mogła obiektywnie potwierdzić obecności skazanego, tym samym dokument ten nie może stanowić asumptu do podważenia ustaleń sądu *meriti*. Dowód powołany na okoliczność, że skazany znajdował się w miejscu innym niż miejsce popełnienia przypisanego mu przestępstwa, mógłby zostać oceniony na korzyść skazanego i mieć znacznie dla ustalenia faktów tylko wtedy, gdyby ten stan rzeczy potwierdzał, a takiej treści omawiany dokument nie zawiera.

Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie pozwala stwierdzić, aby w toku przeprowadzonej kontroli odwoławczej doszło do nienależytego rozważenia przez sąd *ad quem* określonych zarzutów apelacji wniesionych na korzyść R. T. i K. C., bowiem kwestie akcentowane przez obrońców sąd drugiej instancji poddał ocenie, lecz wyprowadził konkluzje niezgodne z oczekiwaniem stron skarżących, a taki stan rzeczy nie stanowi rażącego naruszenia prawa.

Uzasadnienie sugerowanych we wniesionych kasacjach uchybień wskazuje, że obydwójce skarżący postanowili ponowić próbę podważenia trafności oceny materiału dowodowego i zakwestionowania ustaleń faktycznych poczynionych na tej podstawie. Tymczasem, w świetle obowiązującej regulacji prawnej, taki zabieg w postępowaniu kasacyjnym nie jest dopuszczalny i nie może być skuteczny. Przedmiotem kontroli kasacyjnej jest bowiem – poza okolicznościami wymienionymi w art. 439 § 1 k.p.k. – przede wszystkim prawidłowość postępowania odwoławczego i do orzeczenia tego sądu winna odnosić się kasacja. Jak już wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, podstawą zarzutów kasacyjnych nie może być samo negowanie oceny istniejących dowodów bądź kwestionowanie opartych na nich ustaleń faktycznych tylko dlatego, że są niekorzystne dla oskarżonego, jak również przeciwstawianie im innych okoliczności, bardziej dla niego korzystnych, których sąd – po ich rozważeniu – nie uznał za wiarygodne lub mające znaczenie dla rozstrzygnięcia. Podejmowanie takich zabiegów jest jawnym naruszeniem ograniczeń zawartych w art. 523 k.p.k. Stanowi ono niczym nieuprawnioną próbę przekształcenia kontroli kasacyjnej w kolejną kontrolę apelacyjną. Trafnie podkreślono w orzecznictwie, że wykazanie wadliwości przeprowadzonej w sprawie kontroli apelacyjnej poprzez zakwalifikowanie uchybień jako rzekomo naruszających dyspozycje art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. nie może ograniczać się wyłącznie do formalnego powołania tych przepisów w zarzucie kasacji i stworzenia pozorów nieprawidłowej kontroli odwoławczej (poprzez sugerowanie np. "nienależytego", "niepełnego", "niewłaściwego", "nierzetelnego", "pobieżnego" rozpoznania apelacji), jeżeli z istoty zarzutu odczytywanej z jego uzasadnienia, jednoznacznie wynika, że skarżący wyłącznie domaga się przeprowadzenia przez Sąd Najwyższy kolejnej, dublującej kontroli apelacyjną, weryfikacji prawidłowości orzeczenia sądu pierwszej instancji bądź forsuje subiektywną interpretację wyników postępowania dowodowego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2022 r., III KK 365/22, LEX nr 3490255).

Konkludując, stwierdzić należy, że kontrola instancyjna dokonana przez Sąd Okręgowy w Katowicach została przeprowadzona w sposób pełny oraz konkretny i próżno doszukać się przyczyn, dla których miałyby zostać ponowiona. Ze

wskazanych powyżej powodów, nie dopatrując się w przedmiotowej sprawie zaistnienia którejkolwiek z bezwzględnych przyczyn odwoławczych wymienionych w treści art. 439 k.p.k., ani innej przywołanej w kasacjach rażącej obrazu prawa mogącej mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 535 § 3 k.p.k., oddalił te środki jako oczywiście bezzasadne.

O kosztach sądowych za postępowanie kasacyjne orzeczono zgodnie z art. 636 § 1 i 3 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. Nie zasługiwały na uwzględnienie wnioski obrońców o zwolnienie skazanych od zapłaty kosztów sądowych, albowiem nie wykazano bynajmniej ich aktualnej sytuacji rodzinnej, majątkowej i wysokości dochodów. Okoliczność, że skazani pozostawali w izolacji penitencjarnej (a R. T. dodatkowo przyznano pomoc prawną z urzędu), nie mogła automatycznie świadczyć o spełnieniu przesłanek przewidzianych w art. 624 § 1 k.p.k., warunkujących zwolnienie od zapłaty kosztów sądowych.

Wysokość wynagrodzenia obrońcy z urzędu ustalono w oparciu o przepisy § 17 ust. 3 pkt 1 oraz § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 maja 2024 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa albo jednostki samorządu terytorialnego kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2019.18 t.j. z dnia 2019.01.04).

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy orzekł jak postanowieniu.

[SOP]

[ms]